Szczęść Boże  
Niedawno przeżywaliśmy najważniejsze dla nas święta – Wielkanoc i pamiętamy, że Jezus zmartwychwstał i żyje wśród nas. Wspólnie spotykamy się z Nim w sposób szczególny podczas Mszy Świętej.  
Posłuchajcie, czego o Mszy Świętej dowiedział się Marek, kolega Kacpra.  
  
Spostrzeżenia Marka na Mszy  
niedzielę rano Marek i jego mama wybierali się na Mszę Świętą. Marek założył białą koszulę i sweter. Z pomocą mamy siadł na przygotowany wózek inwalidzki, który lśnił czystością. Mama pomyślała, że w drodze do kościoła będzie pchać wózek, by odciążyć syna. Ale tuż przed domem spotkali Kacpra z bratem Jankiem i ich rodzicami. Janek, Kacper i ich tata natychmiast zaproponowali, że to oni będą prowadzić wózek Marka. Marek i mama chętnie się na to zgodzili i dalej szli już razem. W pewnej chwili Marek zapytał głośno:    – Mamo, dlaczego w niedzielę chodzimy na Mszę Świętą?  
–  Niedziela  jest  pamiątką  zmartwychwstania  Pana  Jezusa,  to  wyjątkowy  dzień  w tygodniu – wyjaśniła mama.  
– Aha, rozumiem – zawołał Marek. – Ja nie idę do przedszkola, a ty do pracy.  
– W tym dniu, odświętnie ubrani, idziemy do kościoła na Mszę Świętą – dodała mama. Marek chciał jeszcze o coś zapytać, ale byli już przed kościołem. Wszyscy weszli do środka i przeżegnali się wodą święconą z kropielnicy. Mama podjechała wózkiem Marka blisko ołtarza. Marek lubił to miejsce, ponieważ stamtąd było dobrze widać ołtarz i gdy troszeczkę się wychylił, mógł zobaczyć co się dzieje w zakrystii.  
Po krótkiej modlitwie w ciszy Marek z niecierpliwością czekał na rozpoczęcie Mszy Świętej. Rozglądając się, zobaczył, że do kościoła przyszli też jego znajomi z przedszkola. Oprócz Kacpra była Gabrysia i Julka.Marek zerknął także w stronę zakrystii. Zaciekawiony przyglądał się, jak ksiądz na czarną sutannę zakłada długą białą szatę przypominającą suknię, a na nią biały ornat ze złotymi ozdobami. Gdy rozległ się dźwięk dzwonka, Marek zobaczył, że wszyscy wstają. Ksiądz i ministranci wyszli z zakrystii, uklęknęli na jedno kolano przed ołtarzem, a potem stanęli wokół  niego.  W  tym  czasie  wszyscy  śpiewali.  Rozpoczęła  się  Msza  Święta.  Kapłan  podszedł do ołtarza, pokłonił się i ucałował ołtarz.Marek zwrócił uwagę, że później, podczas wypowiadania słów „Moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina”, wszyscy bili się w piersi. Sam również zacisnął dłoń i mocno uderzał się w pierś. Po skończonej Mszy Świętej Marek zasypał mamę pytaniami.  
– A dlaczego kapłan na początku Mszy całuje ołtarz? – zapytał.  
– Ucałowanie ołtarza to znak szacunku do Jezusa – odpowiedziała mama.  
 – Ołtarz to specjalny stół. Tak jak w rodzinie spotykamy się, aby jeść posiłek przy wspólnym stole, tak przy ołtarzu karmi nas Jezus – dodała.Do Marka i jego mamy dołączyła cała rodzina Kacpra i wspólnie wracali do domu.  
– Jak nazywa się ten domek, przed którym pali się czerwone światło? Pani na katechezie mówiła, ale to było tak trudne słowo, że nie zapamiętałem – zapytał Marek.  
– To ta-ber-na-ku-lum – powiedział tata Kacpra.  
– W tym miejscu mieszka Jezus pod postacią białego chleba. A ta czerwona lampka przypomina nam o obecności Jezusa, przed którym należy przyklęknąć.  
– W czasie Mszy też klękamy – wyrywał się Kacper.  
– Oczywiście, masz rację – potwierdził tata – ale wtedy klękamy na dwa kolana.Markowi przypomniała się jeszcze jedna wątpliwość:  
– A dlaczego na początku Mszy wszyscy ludzie bili się w piersi?  
– Bicie się w piersi to znak szczerego żalu za to, co zrobiliśmy złego – wyjaśniła mama.I tak upłynęła im droga do domu. Marek był bardzo zadowolony, że spotkał się z Panem Jezusem, a jednocześnie dowiedział się tylu nowych rzeczy o Mszy Świętej.  
– Dokąd Marek ze swoją mamą poszli w niedzielę?  
– Kogo spotkali w drodze do kościoła?  
– Co zrobił kapłan na początku Mszy Świętej?  
– Jak nazywają się szaty liturgiczne kapłana?  
– Jak nazywa się stół, przy którym ksiądz sprawuje Mszę Świętą?  
– Gdzie mieszka Pan Jezus ukryty pod postacią chleba?  
– Co oznacza bicie się w piersi?  
– Dlaczego klękamy podczas Mszy Świętej?  
Niedziela jest dniem radości, cieszymy się ze zmartwychwstania Jezusa. W tym dniu powinniśmy spotkać się z Panem Jezusem w kościele na Mszy Świętej. Musimy jednak pamiętać, że nasza postawa i gesty, które wykonujemy, powinny być czynione z szacunkiem.  
Teraz kilka zagadek :)  
1. Stoi  w kościele  
  obrusem białym nakryty.  
  Całuje go ksiądz  
 i stawia na nim święte kielichy. (ołtarz)  
2. Pan Jezus tam mieszka,  
   czerwona lampka przy nim się pali,  
  klękają przed nim duzi i mali. (tabernakulum)  
3. Gdy podczas Mszy Świętej  
modlisz się chętnie,  
na oba kolana szybko... (uklękniesz)  
4. Dłoń zaciśnięta, ale nie w złości,  
  uderzasz nią w piersi,  
 by Boga... (przeprosić)